

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 11. Lipca V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d. 30 Czerwca.

J. J. Moś widząc w doniesieniu głównie kom-menderującego G. infanterji Buxhewdena i GL. Barclay de Tolli, że lekarze znajdujący się przy wojskach, gdy ładowanie pod Abo nieprzyjacielskie odpierano d. 7 czerwca, iakoteż przy korpusie GL. Barclay de Tolli w czasie bitwy ztoczo-ney d. 13 i 14, dopełnili powinność swoją chętnie i z pochwałą, dając prędką pomoc ranionym pod ogniem nieprzyjaciół; oświadcza swoje ukontentowanie tym wszystkim, którzy na takowy wzgląd naywyższy zasłużyli.

Parnawskiego półku muszkietyerów Szef Półkownik Czogłokow otrzymał rangę GM. kommandantami półkow zostali. Ochotskiego muszkietyerów Podpółkownik Stegman, Chersońskiego garnizonowego Półkownik Grunenthal. Zmarły Półkownik Pokataiew z rang listy wymazany.

BAYONNE d. 19 czerwca. Junta Hiszpańska zgromadziła się raz pierwszy d. 15 o po-ludniu w dawnym pałacu tutejszych Biskupów, pod prezydencyą Ministra skarbowego Azanza; Sekretarzami zgromadzenia byli Urquijo konsyliarz stanu, Romanillos sekretarz Królewski. Po przeyrzeniu aktów elekcyi każdego deputata czytano wyrok Imperatora Napoleona, którym ogłasza brata swego Józefa Królem Hiszpańskim i Indyjskim; naostatek Prezydent Azanza głos zabrawszy powiedział.

Słodka jest i chwalebna powinność przykła-dać się do uszczęśliwienia własney oyczyzny, pracując dla dobra żyjących ziomków i przyszłych pokoleń. Ten cel wielki i ważny jest zgroma-dzenia naszego. Dzięki niech będą Monarsze Francuzkiemu, że nam przywraca cyczynę już zgubioną. Od kilku wieków Hiszpański naród był oddzielony zupełnie od rządu swego; losy nasze powierzano nie raz ludziom chytrym, którzy iedy-nie przemyślali o uiarzmienu wszystkich obywatelów, albo mieliśmy panów słabych, dla których Królowanie było ciężarem, przeto swoje berło in-ney ręce oddawali. Przez takie idąc koleie Hiszpański naród od szczytu chwały naywyższej, do którego wznosił się przez wiek 15 i 16, w 17 i 18 wiekach ztrącony został w przepaść poniże-nia nie zgłębioną; kiedy nakoniec ostatni z Kró-lów naszych Karol 4 ustąpił prawa swoje obce-mu panu, który ma wszelką moc, potęgę, chęć i zdolność, ażeby życie i znaczenie przywrócił Hi-szpanii, którą w stanie opłakanym przyimuje. Tym celem użył raz pierwszy władzy sobie od-daney, zlewając prawa nabyte na osobę brata swe-go, który dawniey wyniesiony na tron Neapoli-tański, dał już nie zaprzeczone dowody, że rzą-

dzić umie po oycowsku, nie mając innego zamia-ru prócz uszczęśliwienia poddanych.

Chciał jeszcze Monarcha Francuzki, żeby na to miejsce w obliczu iego stawali deputaci miast i prowincyi Królestwa naszego, dla radzenia o niedostatkach iakieśmy dotąd cierpieli, i potwierdzili nową konstytucyą, przez tego który Hiszpa-nią odradza napisaną, ażeby została na wieki zka-zówką i prawicielem rządu naszego. Dla tey przy-czyny iedyne zwołani iesteśmy; pracujemy więc statecznie wszyscy, a wyzuwszy się z przesądów, iakie z reprezentantów narodowych mógł przy-nieść każdy z prowincyi swojej, klasy i stanu wzięte, poświęćmy na dobro powszechne oyczy-zny talenta nasze. Członki iedney familii po-winne używać w równey mierze pożytków ogól-nego związku, i znosić równie ciężary, bez któ-rych naród w swojej świetności stać nie może. W obliczu iego i prawa naynędzniejszy nie tracą szacunku, i względów są godnemi. Naszym jest obowiązkiem Reprezentanci narodu, poświęć ile możemy szczególne zyski nasze częstokroć nie rzetelne, lecz urojone; złożmy wszystkie na oł-tarzu byczyzny, ażeby z nich powstał monument prosty i wspaniały; zamiast budowli Gotskiej i niekształtney dawnego rządu Hiszpanów.

Przypatrując się pilniey znajdziemy, że nam potrzebna jest konstytucyą opatrująca potrzeby wszystkich razem obywatelów całej Monarchii, nie zaś każdej tylko prowincyi w szczególności, iak dotąd było; ta podobno przywara dawnym u-stawom Hiszpanii właściwa, która prowincye dru-gim prowincjom niechętnie i nieprzyjazne czy-niła, czyliż podobno nie jest przyczyną dzisiej-szego nieszczęścia, nad którym płaczemy. Tu ziednoczeni wiele możemy dla przywrócenia spo-koyności odjętey wielu miastom Królestwa na-szego. Uwagi nasze zdołają błąd odkryć, w któ-ry wpadły sprawą ludzi obłąkanych i zysku chci-wych; przestrogi nasze z rąk im wytrąca broń dla ich samych szkodliwą. Bo czegoż przecie szuka-ią ludzie złą radą uwiedzeni? Spodziewają się o-twartą mocą na tron przywrócić Xiążąt ostatney Dynastyi; cóż za sposob mają do tego przedsię-wzięcia, gdzie im walczyć przyidzie przeciw po-tędze ogromney. Niektórych zaślepienie przy-szło do tego stopnia, że wybor i nadzieię w do-mu Austryackim złożyli, przeznaczając Arcy Xią-żęcia Karola na tron Hiszpański. Cóż może dla nas uczynić dom Austryacki? czyż możemy po-legać bezpiecznie na podporach tak dalekich i zpoźnionym posiłku? Tymczasem rokoszanie Hi-szpańscy sprawują wszystko bez układu pewnego; bez zgody, iedności, i celu. Cóż ztąd wyniknie?

ruina i zniszczenie kraju. Dobrze jesteśmy przekonani o tej prawdzie sami; nie dość na tym, potrzeba jeszcze ażebyśmy błądzących oświecili; tak prace nasze będą pożyteczne, i stanie się za- dość chęci Napoleona, który nas do pracy powo- łał. A jeżeli reprezentanci narodu na swoje obo- wiązki pamiętać zechcą, pewnie ich oczyzna po- wróci na stopień chwały, potęgi, szczęśliwości da- wnej, z którego spadła; nam zaś o iak słodko bę- dzie nigdy przypominać, żeśmy dla dobra kraju własnego tak dzielnie pracowali.

Wysłuchawszy Ministra stanowi Junta udać się do Króla Józefa, i podać niemu pismo do okoli- czności stosowne, które wybranym osobom uło- żyć kazała. D. 17 było drugie posiedzenie, na którym pomienione pismo czytano i pochwalono; d. 18 Junta cała udawszy się do rządowego pała- cu stanęła przed tronem Króla nowego; Prezydent Azanza powiedział.

Wie świat cały, dla czego deputatów narodu Hiszpańskiego tu przywołał brat W. K. Mci, Na- poleon Imperator wkładając na nich słodki obo- wiązek i chwalebny, ażeby sami zasadę położyli trwałego szczęścia swojej oczyzny. Naszą jest powinnością wyniść na spotkanie Króla, wodza ludu Hiszpańskiego i nadziei, z oświadczeniem rzetelnej gorliwości przywiązania, i chęci gorą- cey służenia krajowi. Ubolewamy nieskończenie nad niezgodą i przemiiącym rozruchem, który mia- sta i prowincye nasze potrożył; dzieło to jest obłąkania gminnego; lud prosty nie myśli, przeto godzien przebaczenia, gdy się nawraca na drogę prawą. Uczyniliśmy, i zawsze czynić będziemy wszystko co jest w mocy naszej, dla przywróce- nia krajowi spokojności i porządku; dziś albo- wiem naywięcej zależy na tym, ażeby naymniey- szej przeszkody nie miał do wykonania zamiarów dla Hiszpanii dobroczynnych Monarcha Francuz- ki, który iak sam powiedział, chce imie swoje za- pisać w sercu wdzięcznym potomków naszych. Przyłożemy się do tego przedsięwzięcia, i W. K. Mci pomagać będziemy, chętnie, wiernie; szcze- rze, który oświadczyć raczyłeś, że Królować masz iedynie dla dobra Hiszpanów.

Król Józef odpowiedział w języku Hiszpań- skim. Jednego z wami zdania iestem i nadziei. Wola Monarchy Francuzkiego wyraźnie oświad- czona za szczęściem Hiszpanów uspokoić was po- winna, nie próżne są obietnice iego. Wasza gor- liwość Reprezentanci, iedność, ochota całego na- rodu złamią łatwo przeszkody z interesów szcze- gólnych w ynikłe, błędem upoważnione, prawdzie błąd ustąpić musi, iak ciemność światłości. Nie chcę dziś wiedzieć o zamieszaniach i rozru- chu domowym u was, gdy zaś przejdę góry Py- renejskie, chcę znaleźć serca Hiszpańskie prawdzi- wie. Opuszczając kraj Neapolitański do mnie przy- wiązany uczyniłem ofiarę naywiększą; lecz ponie- waż byłem kochany w Neapolu, spodziewam się być kochanym w Madricie. Czyliż mniey praco- wać zechcę dla dobra tego narodu wielkiego, który Opatrzność opiece moiej porucza? Czyliż naród Hiszpański dla mnie sprawiedliwym być nie

zechce? Znam gruntowny rozsądek i szczerotę Castiliiską; odwiedzę wszystkie prowincye, okażę dla każdego z mieszkańców oycowskie serce, na każdym więc miejscu znajdę ukochane i kochać umiejętnie oycy dzieci. Tymczasem wiecni lądu Europejskiego nieprzyjaciele Anglicy usiłują, za- morskie osady wasze od Hiszpanii oderwać; wkrót- ce nas oskarżać będą o te zamieszania domowe, których są sprawcami; te uśmierzać gdy iest mo- ją powinnością, oszczędzać i żałować nie będę ludzi chytrych, którzy się stali narzędziem nie- nawisci wykrętney nieprzyjaciół naszych. Wy- zaś Reprezentanci udajcie się do naznaczoney pracy, czyncie i pamiętajcie na samą tylko oy- czynę, pewni błogosławieństwa ziomków, ina- szey wdzięczności.

MADRID d. 13 czerwca. Nie mieliśmy do- tąd wiadomości pewney o buntach i rozruchach do- mowych narodu Hiszpańskiego; dziś nawet nie mamy doniesienia obeymującego wszystkie ich szczegóły; przestaiemy więc na cząstkowym, cze- kając, aż rząd ogłosi co i iakim sposobem gdzie się stało. Naprzód zapalił się ogień w Segowii mieście Castiliiskim; urzędnicy cywilni wezwali rokoszanów do złożenia broni, i przyjęcia myśli spokojniejszych, dając im na to czasu 24 go- dzin; lecz gdy rada i namowa požądanego skutku nie przyniosła, woysk Francuzkich G. Frere na czele dywizyi swojej stojący w okolicach do mia- sta wkroczył, Hiszpani bronić się postanowili, i przez czas nieiaki odpor dawali, lecz nakoniec re- gularny żołnierz pokonał wszystko, i buntowni- ków rozproszył. Z mieszczan polegli niektórzy, więcej pojmano; z wieśniaków na pomoc zwo- łanych każdy wkrótce uciekł i do domu powró- cił. W czasie krótkiego rokoshu sprawcy onego wiele domów zrabowali należących do obywatel-ków znaczniejszych, którzy gminowi podeyrzani byli; tego losu doświadczył między innymi pałac Ministra Cevallos.

Gdy tym sposobem Frere przywracał spoko- yność i porządek w Segowii, Reprezentanci w Bay- onne zgromadzeni odezwę przesyłali do obywa- telów Saragosa Aragońskiej stolicy, namawiając ich ażeby się nawrócili do posłuszeństwa rzado- wi i prawu. Z tego pisma widzimy, że Sarago- sa przytrzymawszy podeyrzanego ludowi Generał Kapitana prowincyi, woysko formować zaczęła, i pod chorągiew buntowniczą Hiszpanów zwoływać. O czem uwiadomiony Królestwa Namiestnik W. X. Berg i Clivii drugiego Generał Kapitana mia- nował, woysku zaś Francuzkiemu pośpieszać do Saragosa, rozruch wszczęty uskromić kazał. Ja- koż Marszałek Moncey d. 9 wkroczył do tej sto- licy i wszystkich uciszył; niewiadome nam szcze- góły tego zdarzenia. Podobnym sposobem bunt w Lograno został przytłumiony; w S. Ander sama tylko odezwa rządowa porządek przywróciła bez zdobycia broni i krwi przelewu. O innych buntach nie ogłoszono; z tego zaś co wiemy wniesć łatwo, że prawdę zgadł Minister Azanza, gdy z Bayonne pisał do rokoshanów, iż czyniąc bez układów pewnych, bez wodza, zgody, iedności

nie nie sprawią, tylko ruinę oyczyźnie przyniosą.

W. X. Berg i Clivii do Bayonne wyjeżdża, zapewne dla rozmówienia się z Monarchami obecnie, iak ma postąpić w okolicznościach terazniejszych. Małżonka jego z Paryża w Bayonne spodziewana. Gdy już ziściło się dawniej przepowiedziane wyniesienie na tron Hiszpański Józefa Króla Neapolu, czekamy czyli rzetelne będą pogłoski o przeniesieniu Króla Ludwika z Holandyi na tron Neapolitański, o nastąpić mającém oddaniu berła Hollenderskiego W. X. Muratowi, który do państw nowych ma przyłączyć dawne Xięstwa Berg i Clivii; naostatek według tychże odgłosów, Lucian Buonaparte ma przyjąć koronę Portugalską.

PARYŻ d. 25 czerwca. Rzecz jest pewna, że do armii Francuzkiej która Hiszpanią zastępuje, niemało półków nowych przez Bordeaux i Bayonne pośpiesza, inne przez Perpignan, ażeby nie dając rozszerzyć się ogniewi zaiętemu w niektórych prowincjach, bunt rychley mógł być poskromiony. Junta Hiszpańska według wszelkiego podobieństwa nie długo potrwa; konstytucya nowa dla tego narodu zapewne już jest zgotowana; którą gdy przyjmie zjazd pomieniony, iakoteż niektóre z ważniejszych odmiany w prawach i zwyczajach; resztę sam Król dokona stanowszy w Madricie.

O zrowadzeniu woysk licznych do obozu S. Rocha, oblężeniu Gibraltaru, rozłożeniu dywizyi kilku nad brzegiem Oceanu mówić przestano; wszystko to być może, gdy Hiszpania będzie uspokojona i doskonale urządzona, Król zaś Józef odmiany potrzebne wykona w lądowem woysku i na flottach. Eskadra Hiszpańska z Carthageny dawno wysłana nie powróciła do tego portu, lecz dotąd stoi w Port Mahon odbierając żywność z blizkiej wysepki Maiorki. W Cadix przymierzonych okrętów liniowych, które już uzbrojono jest 12; Admirał Purwis port zamykający nie liczy ich nad 11. Lord Collingwood po rewolucyi zaszedł w Madricie i Bayonne, całą potęgę zgromadził przy Sardyńskich brzegach; usiłują dziś Anglicy naybardziej przeciąć komunikacyą morzem Francuzów z Hiszpanami, tych z osadami w Ameryce, z kąd nie rychło pewnych wiadomości czekać trzeba.

Pogrzeb Kardynała De Belloy odprawił się obrzędkiem uroczystym, według woli Napoleona; wielka orkiestra grała znaiome Dies irae sławnego Mozarta. Arabskie konie przez Sultana Mustafę Monarsze Francuzkiemu ofiarowane tu przysły; 6 bardzo pięknych dla siebie przyprowadził Ambassador Sebastiani. W Havre rzemieślnik Chermi wynalazł machinę, za której pomocą 4 Kanonierowie z naywiększego moździerza 3 razy w 9 minutach wygodnie mogą strzelać, na co dawniej ludzi nierównie więcej potrzebowano i czasu. G. artylleryi Senarmont z rozkazu panującego machinę oglądał i pochwalił. Pałac Temple zbijać zaczęto.

Pisma nasze doniosły o wiadomych rozruchach miasta Manchester przydały następującą u-

wagę. Potrzebują Anglicy pokoju; rozsądniejszych jest życzeniem zwrot uczynić do warunków Lordowi Lauderdale podanych; lecz zmienią się czasy; dziś nieprzyjaciel oddalając od siebie postów Mocarstw pośredniczych, odioł sobie zręczność podania warunków i przyjęcia. Upadają rekodzieła Angielskie; zbroyną już tylko ręką podobno jest ich produkta na ląd Europejski przenosić; tymczasem Jerzy 3 nową ma woynę na północy; dał posiłek Szwedom; który na cóż przecie im się przyda? jeżeli Anglicy wylądują latem, przed zimą do oyczyzny powracać muszą; jeżeli zostaną w Szwecyi, zginą bez nadziei. Zyczyć należało, żeby dwór Londyński nie 12 lecz 60 t. żołnierzy na północ wysłał, tych nieuchronna zguba zbliżyłaby Anglii upadek; większe niebezpieczeństwo jest dla nich w Szwecyi, niż gdyby na Ocean puszczeni byli bez wody i pokarmu. Lecz Anglią na ratunek iedynemu przymierzoncowi nie daie nad 6 t. Anglików, tyjez endzoziemców. Gdyby Jerzy 3 wcześniej zawarł pokoy, nie oglądałby miast zbuntowanych w kraiu własnym, zniszczonych rekodzieł; Hiszpania zostać mogła w dawnym stanie, dom Braganza mógł powrócić do Lisbony, co w okolicznościach dzisiejszych jest niepodobno.

LONDYN d. 7 czerwca. Wielka flotta kanałową zwana, która porty Francuzkie Brest i Rochefort zamyka, do Torbay zawinęła dla spoczynku. Gluche panuje u nas milczenie o czynnościach morskich; rząd spodziewanych dawno doniesień z Sundu, morza śródziemnego, Brezylji, Gibraltaru od Admirałów nie odbiera; samtylko Purwis pod Cadix krążący doniosł, że blizko przygorcka Trafalgar potkał i zabrał kilkanaście statków kupieckich nieprzyjacielowi.

Lord Grenville Parom, Grattan izbie niższej podając prozbę Katolików Irlandzkich, oświadczył że sławnego Pitta naygorętszem było życzeniem, aby 4 milliony malkontentów tego wyznania poddanych W. Brytanii z oyczyzną pojednał; w prywatnych rozmowach powiadał przyiaciom poufalszym, iaką szczęśliwość dla Irlandyi gotuje, ażeby autorowi Unii teraz niemiely, niegdy błogosławiła. Nie mieli co odpowiedzieć na tak wielką zmarłego Ministra powagę następcy; więc Hawkesbury oświadczył, że Katolicy przedzey czy późniey muszą być koniecznie przypuszczonemi do praw obywatelskich, którym od lat 30 Parlament wiele dobrodzieystw uczynił; na iedno tylko ich żądanie pozwolić nie podobno, to jest żeby urzędy pierwsze piastować mogli, gdyż tym sposobem narod i konstytucya upadną. Nawet Biskup Norwich zgadzał się na zniesienie praw uciskających lud Katolicki, które zdaniem jego potrzebne były, dopóki żył dom Stuartów, i władza Papieżka straszną być mogła. Lecz inni Biskupi, z niemi strona Ministeryalna osądziła, że czas ieszcze zamierzony nie przyszedł, ażeby Katolicy równych z religii panującej wyznawcami swobod używać zaczęli. Od r. 1778 wiele im pozwolono, wiele praw uciążliwych zniesiono; lecz gdy ich żądania są nieskończone, Parlament ma

pamiętać, że pod panowaniem Gwilelma 3 chociaż Anglia lękała się nieprzyjacielskich najeżdów, a floty Ludwika 14 z naszymi walczyły o panowanie Oceanu, i Stuartowie licznych mieli stronników w 3 Królestwach, jednak przodkowie próżby podobne Katolików statecznie odrzucali. Nie przyzwoite jest twierdzenie, iż Katolicy nie chcą i nie mogą być dobrymi obywatelami oyczyzny, wiernymi poddanymi Króla, jeżeli nie otrzymają żądanych przywilejów; inne ten lud ma pobudki, ażeby wiernym był i dobrym. Lecz nie przyzwoita jest Parlamentowi obrażać Protestantów, założycielów i obrońców dzisiejszey konstytucyi narodu, i bez ich wyraźnego zezwolenia, teyże konstytucyi podeyrzanych przeciwników obdarzać.

WIEN d. 1 lipca. Armia Austriacka nowym sposobem urządzona, i na 5 wielkich korpusów ma być podzielona, z których 1 zostaje pod kommandą Generalissimusa Arcy X. Karola, 2 Arcy X. Jana, 3 Arcy X. Ferdynanda, 4 X. Lichtenstein, 5 G. Bellegarde. Do wiadomey rezerwy prowincye Monarchią składające dostarczają ludzi iak następuie. Królestwo Czeskie 14 t. Morawia i Szląsk Austriacki 8 t.; obie Gallicye 23 t. Austya cała 14 t. co czyni ogółem zbrojonego ludu blisko 60 t. amundurowanego, uzbrojonego, i cwiczzonego, który zawsze będzie gotowy dopełnić w potrzebie półki uszczuplone.

CASSEL d. 26 czerwca. Dział przyszła gońcem z Paryza wiadomość ważna, że gdy król Neapolitański Józef przyjął koronę Hiszpańską, a Ludwik Neapolitański; W. X. Murat Portugalską, państwa jego Berg i Clivia do Westfalii mają być przyłączone, los Hollandyi nie wiadomy. Tym powieściom wierzyć nie możemy, mając z innych stron przeciwne doniesienia.

COPENHAGA d. 25 czerwca. Od kilku dni zaczęła się zamiana jeńców, odsyłamy do Helsingburga poymanych Anglików, ci nawzajem z Gothemburga do Helsingoer przywożą Duńczyków. Przybył do naszej stolicy G. Francuzki Fririon, wyznaczony iak słycharz, kommandantem 5 t. posadkowego żołnierza, który z Fionii przeyść ma do Selandyi, gdy kaze potrzeba; dotąd na wyspie naszej znajduje się sam tylko regiment pieszy Hiszpański Asturya, i batalion Guadaxara, innym przeyście zagrodiło ukazanie się w Belcie większym eskadr Angielskich, lecz w takiej bliskości przędzy czy później sposobną do przeprawy porę upatryzić możemy. O ustąpieniu zupełném G. Armfeldt i wojsk Szwedzkich z granic Norwegii niema wątpliwości; opuścił nagle nieprzyjaciel najmocniejsze stanowiska, cofał się prędko; od wodza Duńskiego wysłany jest w pogoń i półkownik Stalfeldt z brygadą; ten officyer nie miał jeńców zaganoł, wielu trupem w mniejszych gómtwach położył.

Floty Angielskie dotąd nic nie przedsięwzięły; podzielił potęgę swoją Admirałowie Saumarez, Hood, Keats na kilka dywizyi, z których jedna w Sundzie, druga pod Malmoe, inna w Mar-

strand i Gothemburgu, inna jeszcze pod wyspą Langeland i w Belcie krąży, niektóre ich statki lądować chciały na wyspie Samsoe, podobno dla nabrania żywności i wody, iak dawniey po innych miejscach czyniły; lecz garnizon Duński od obywatelów zasilony dał odpor, i zamysły Angielskie uczynił daremnymi. O dobrowolnych ofiarach miast, prowincyi, wiejskich mieszkańców pisma nasze donosić przestały, ponieważ wszyscy już prawie Duńczycy dług obywatelski oyczyźnie zapłacili; rząd owoców tey gorliwości używa czynnie na obronę kraju. G. Armfeldt bardzo wiele ludu ztracił przez choroby, nie licząc zabitych, ranionych, i jeńców; niedostatek żywności teraz powszechnie panujący w całej Szwecyi, naybardziej przymusił nieprzyjaciela do odwrotu. G. Moore z wojskiem Angielskiem dotąd jeszcze bawi w Gothemburgu bezczynny, nie odbierając z Londynu rozkazów.

Norwegijskiej flotylli Szef Fisker udał się do Stromstad, chcąc w tym porcie atakować Szwedzką, nieprzyjaciel z początku nie chciał wychodzić na głębiny, rozumiejąc że potęga nasza jest wielka, później ośmielony oddał się cokolwiek od brzegu; lecz przywitany ogniem Duńskim rychło powrócił na dawne stanowisko; gonili nasi dopóki nie postrzegli się wystawionemi na ogień bateryi lądowych; nagła Szwedów ucieczka wydarła naszym zwycięstwo spodziewane.

WASHINGTON d. 1 Maia. Kongres odbiera wiadomość, że G. Prevost z korpusem znacznym wojsk Angielskich przybył do Halifax stolicy Nowey Szkocyi. Chociaż zupełną gotowość mamy, rząd nasz nic nie stanowi o wojnie i pokoju. Jeden z obywatelów Ameryki ogłosił następujące uwagi względem sporu Krtey z Brytanią: W. To Mocarstwo podpisując pokoy r. 1763. przyznając udzielnosc naszą, wojsko wyciągające z kraju, nie ztraciło nadziei panowania nad Ameryką; tym końcem po wielu miastach wychodziły ce z pod prassy pisma duchem Angielskim natchnione, wychwalały rząd Angielski, ganity Republikantski, podając w podeyrzenie i nienawisc najgorliwszych Patriotów. Daley Anglicy obręta nam poczeli zabierać, nie wspominając czasów dawniejszych, przez 3 lata ostatnie ztraciliśmy wiele milionów dollarow w statkach i towarach bez winy zatrzymanych, więcey 2 t. maytków Amerykańskich przymuszono gwałtem służyć Jerzemu 3. Żądaliśmy zadosć uczynienia; zaczęły się negocyacje; Anglicy zabierali zbrojne statki Krtey. Jefferson rozumiał, że to było dziełem prywatnego Officyera, więc zamknął porty dopóki nie otrzyma nadgrody. Nie ukarał przestępców dwor Londyński, porty zaś nasze handlowi swemu otworzyć kazał; czego żeśmy wraz nie uczynili, posła Rose odwołał. Chcą zapewne Anglicy mieć nas poddanymi, gdy nie postępują iak z narodem udzielnym przystoi; lecz w Amerykanach nie wygasło męztwo i odwaga, przez które RPta założoną i ugruntowaną była.